



## Regina Markiewicz „Polakiem Roku 2017”



Kapituła składająca się ze zwycięzców poprzednich edycji plebiscytu liczyła kupony nadesłane przez naszych Czytelników. Ogółem wpłynęło 6 626 kuponów, o ponad 1 000 więcej niż w ubiegłym roku

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj, 4 stycznia, zostały podsumowane wyniki Plebiscytu Czytelników „Kuriera Wileńskiego” – „Polak Roku 2017”.

Najwięcej głosów–kuponów, 2 185, w tym roku zdobyła Regina Markiewicz, kierownik wydziału oświaty i sportu w samorządzie rejonu sołecznickiego. Wyboru Polaka Roku już po raz trzeci dokonywali wspólnie Czytelnicy i Kapituła. 50 procent wyniku

zależało od Czytelników i 50 procent od Kapituły. Redakcję „Kuriera Wileńskiego” reprezentowali: redaktor naczelny Robert Mickiewicz i dyrektor komercyjny Andrzej Podworski. W podliczaniu głosów wzięli udział członkowie Kapituły: siostra Michaela Rak, Barbara Kosinskienė, Zofia Matarewicz, Jądwiga Sinkiewicz, Józef Rybak, Antoni Jankowski, proboszcz ks. prał. Wacław Wołodkiewicz.

Str. 4

**Jasełka i spotkanie  
opłatkowe na Lipówce** Str. 10



**Domowe sposoby  
na reumatyzm** Str. 11



**Odpoczynek to nie  
bezczyność!** Str. 13



ISSN 1392–0405



9 771392 040028

# KURIER WILEŃSKI

Piątek  
Styczeń 2018 5

Imieniny: *Amelii, Edwarda, Emiliana, Eufrazjusza, Marceliny, Piotra, Rogera, Szymona, Symeona i Włocibora*

## TRZY PYTANIA DO...

...**Justiny Mileškaitė**, rzeczniczki prasowej Centrum Kultury Etnicznej w Wilnie

### 1. W styczniu zapraszacie mieszkańców na warsztaty robienia masek zapustowych. Będą to zajęcia dla dzieci czy dla dorosłych?

Zapusty w tym roku wypadają dość wcześnie, 9 lutego, warto więc przyszykować się z wyprzedzeniem. Zapusty są faktycznie najweselszym i najbardziej hucznym świętem roku, które podoba się zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Lekcję robienia masek organizujemy więc dla wszystkich chętnych – czyli dla dorosłych i uczniów od 5 klasy. Uzbiorimy się w gazety, klej, nożyczki, farby i będziemy razem szykować straszne i śmieszne maski, które pomogą wypędzić zimą!

### 2. Ile takich zajęć zaplanowaliście?

Przed kilku laty, gdy dopiero zaczęliśmy naszą akcję, zorganizowaliśmy zaledwie jedną lekcję, aby sprawdzić, czy ten temat w ogóle interesuje mieszkańców. Teraz będzie ich znacznie więcej, gdyż bardzo szybko okazało się, że warsztaty robienia masek zapustowych cieszą się ogromnym zainteresowaniem! Czekamy na chętnych w dniach: 5, 8, 10, 12, 15, 17, 19, 22, 24, 26, 29 i 31 stycznia oraz 2 i 5 lutego.

### 3. O której odbędą się zajęcia i czy potrzebna jest rejestracja?

Zajęcia trwają zwykle około 2 godzin i odbywają się w godzinach od 10 do 16. Dokładny termin należy uzgadniać indywidualnie. Miejsce tradycyjne – Centrum Kultury Etnicznej w Wilnie, przy ul. Pamėnkalnio 34. Opłata za zajęcia wynosi 4 euro. Liczba miejsc jest ograniczona, więc prosimy o rejestrację mailową: [juste@etno.lt](mailto:juste@etno.lt) albo telefoniczną: 8 5 279 12 87. Więcej informacji na temat zajęć znajdziecie na stronie internetowej [www.etno.lt](http://www.etno.lt).

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

## Kościół Matki Bożej Pocieszenia w Wilnie zyska nowe życie

**L**itewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Archidiecezja wileńska podpisały wczoraj porozumienie o współpracy dotyczące zarządzania i użytkowania kościoła pw. Matki Bożej Pocieszenia w Wilnie.

„Porozumienie zakłada, że to mienie religijne, przeznaczone do potrzeb społecznych i rozwoju duchowego. Po uzgodnieniu z archidiecezją ministerstwo zobowiązuje się do urządzenia w kościele kaplicy, w której będą odprawiane nabożeństwa” – powiedział dla BNS doradca ministra Karolis Vaitkevičius.

**W kościele, zarządzanym od ubiegłego lata przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, nabożeństwa na razie nie są odprawiane, gdyż nie ma jeszcze porozumienia w tej sprawie z archidiecezją wi-**

leńską. Wierni zostaną zaproszeni na Msze św. do tego kościoła, gdy zostanie urządzona w nim kaplica. Doradca ministra powiedział, że to nie powinno potrwać zbyt długo.

**Późnobarokowy kościół** pw. Matki Bożej Pocieszenia w Wilnie (augustianów) jest zaniedbany od dziesięcioleci.

W sierpniu ubiegłego roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przejęło świątynię od Ministerstwa Oświaty i Nauki.

Poinformowano wtedy, że w kościele planowane jest urządzenie ośrodka pomocy duchowej i psychologicznej dla funkcjonariuszy i mieszkańców.

Znajdująca się na ul. Sawicz świątynia przez wiele lat stała opuszczona, zamknięta i zaniedbana. □

L24.lt

## Nie będzie bezpłatnego żywienia w szkołach i przedszkolach

**R**ząd nie zgadza się, aby od września tego roku wszyscy uczniowie w grupach przedszkolnych lub w szkołach podstawowych otrzymywali darmowe posiłki, ponieważ nie pozwolą na to możliwości finansowe.

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy oszacowało, że aby zapewnić uczniom bezpłatne wyżywienie w ciągu

czterech miesięcy – od nowego roku szkolnego – od września do grudnia budżet państwa miałby przeznaczyć na ten cel 11 mln 700 tys. euro, samorządy – 2 mln 900 tys. euro.

Zdaniem rządu, do kwestii bezpłatnego wyżywienia w szkołach można będzie powrócić podczas omawiania budżetu na przyszły rok. □

zw.lt

### KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika,  
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY  
DO EUROPEJSKIEGO  
STOWARZYSZENIA GAZET  
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI  
NARODOWYCH



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

**Redaktor naczelny:** Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, [redaktor@kurierwilenski.lt](mailto:redaktor@kurierwilenski.lt)). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, [sekret@kurierwilenski.lt](mailto:sekret@kurierwilenski.lt)) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, [kolport@kurierwilenski.lt](mailto:kolport@kurierwilenski.lt)), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, [reklama@kurierwilenski.lt](mailto:reklama@kurierwilenski.lt)). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.**

**Redaktor dyżurny:** Brygita Łapszewicz

# Protest lekarzy w Wilnie

„Ostatni marsz lekarzy na lotnisko” – pod takim hasłem w Wilnie wczoraj o godz. 11 na placu Katedralnym rozpoczął się wiec lekarzy i rezydentów.

**P**rotestujący domagali się podwyżek oraz podstawowych reform w sektorze opieki zdrowotnej. Organizatorami protestu byli rezydenci z Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego oraz Litewski Ruch Lekarzy. Ich akcją wsparła studencka Rada Rezydentów Litewskiego Uniwersytetu Nauk Medycznych i Stowarzyszenie Młodych Lekarzy.

Na plac Katedralny zebrani przyjechali z walizkami opakowanymi sprzętem medycznym mającymi symbolizować ich wyjazd z kraju. Z takim bagażem udali się pod siedzibę rządu. Do takiego, jak na razie symbolicznego gestu skłaniają ich niskie dochody oraz rosnąca emigracja zarobkowa wśród pracowników służby zdrowia.

Jedną z organizatorek akcji, przewodniczącą Rady Rezydentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego Urtė Builytė powiedziała, że celem protestu jest zwrócenie uwagi społeczeństwa i polityków na problemy masowej emigracji pracowników litewskiej służby zdrowia: pielęgniarek, lekarzy rezydentów, lekarzy, kinezyterapeutów, ergoterapeutów i innych pracowników medycznych. Premier Saulius Skvernelis nazwał w środę ideę wiecu „polityczną”. Wyjaśnił, że lekarzom rezydentom obiecano zwiększenie gwarancji społecznych przy stypendiach wypłacanych za pracę, dzięki czemu wynagrodzenie naliczane będzie od wyższej sumy. Uregulowanie tej kwestii ma nastąpić w tym roku.

Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że do sprawy poszukiwania możliwości dalszego zwiększenia wynagrodzeń lekarzy powróci podczas wiosennej sesji parlamentu. W połowie grudnia 2017 roku rząd i część środowiska medycznego porozumiało się w sprawie podniesienia pensji o 20 proc. do maja 2018 roku oraz ustaliło, że do 2020 roku średnie wynagrodzenie lekarzy osiągnie trzykrotną wysokość średniej krajowej, a pielęgniarek – półtorą. Pensja młodszego lekarza rezydenta ma wzrosnąć z 390,5 do 463,75 euro, a starszego – z 497 do 530 euro. Rezydenci otrzymają również stypendium w wysokości ok. 364 euro.

[wilnoteka.lt](#)



Protestujący domagali się podwyżek oraz reform w sektorze opieki zdrowotnej  
Fot. Marian Paluszkiwicz

## PULS KURIERA

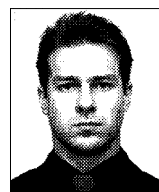
### ZDJĘCIE DNIA



Potężna wichura Eleanor w ciągu ostatniej doby przetoczyła się nad krajami Europy Zachodniej  
Fot. EPA-ELTA

### KOMENTARZ DNIA

## Ile kosztuje ludzkie zdrowie?



Pytanie nie jest retoryczne — należy rzeczywiście się nad tym pochylić, a nawet wyliczyć konkretną wartość. Wszystko to w obliczu protestu rezydentów — jedynej chyba na Litwie grupy zawodowej, która ma jeszcze chęć, by głośno podnosić ropiejące w kraju problemy, zamiast po prostu po cichu wyjeżdżać. Wycena ludzkiego zdrowia jest jak najbardziej istotna. Skoro rezydent, a więc człowiek po co najmniej pięciu latach studiów, niosący odpowiedzialność za życie i zdrowie znajdujących się w jego pieczy pacjentów, zarabia mniej, niż pracownik salowy w supermarkecie pewnej niemieckiej sieci — to ile to ludzkie zdrowie jest warte? Jeśli salowy popełni błąd czy wykona swoją pracę na „odczep się”? W najgorszym wypadku będą krzywo poukładane produkty na półkach. Jeśli błąd popełni zarabiający 500 euro rezydent — ważą się losy ludzkie. Czy należy zatem rozumieć, że dla systemu zdrowia i życie ludzi jest mniej warte, niż dla marketu ziemniaki i banany na półkach? Tak to wygląda. Ministerstwo (Braku) Ochrony Zdrowia powinno sobie policzyć, ile jest warte życie ludzkie, zamiast się uganiać za alkoholowymi upiorami ministra. I dlaczego dla systemu pacjent, rezydent, lekarz czy pielęgniarka są mniej warte, niż administracja z politycznego nadania? A gdy się to wszystko policzy i przemyśli, należy jak najszybciej zmienić system, dopóki jeszcze jest komu i kogo leczyć.

Rajmund Klonowski

### CYTAT DNIA

„*Myśl, że w Polsce powstaje zagrożenie dla demokracji, jest całkowitym nieporozumieniem. Wydaje mi się, że większym zagrożeniem jest to, jak instytucje unijne traktują Polskę*” – powiedział profesor Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Wileńskiego Alvydas Jokubaitis

### LICZBA DNIA

**50** stopni Celsjusza poniżej zera – obecnie taka jest odczuwalna temperatura w północno-wschodniej Montanie w USA

# Regina Markiewicz „Polakiem Roku 2017”

ze str. 1 »

Decydujący głos należał do naszych Czytelników, którzy wypełniali i nadsyłali kupony do redakcji. Ogółem wpłynęło 6 626 kuponów, o ponad 1 000 więcej niż w ubiegłym roku.

Po podliczeniu przez Kapitułę nadesłanych przez Czytelników kuponów, każdy z kandydatów otrzymał stosowne miejsce w „dziesiątce” w zależności od liczby zdobytych głosów. Każdy z członków Kapituły wybierał tajnie również swoją „dziesiątkę” i premiował kandydatów odpowiednimi punktami.

Anna Adamowicz oraz Edward Trusewicz, którzy nie mogli wczoraj przybyć na posiedzenie Kapituły, przesłali swoją kolejność dziesiątki finalistów.

Punkty Czytelników i Kapituły zsumowano i w taki sposób został wyłoniony tegoroczny zwycięzca plebiscytu. Głosy Czytelników i Kapituły tym razem były całkowicie identyczne.

Regina Markiewicz była mile zaskoczona zwycięstwem w naszym plebiscycie.

– Jestem bardzo wzruszona, że aż tyle osób na mnie głosowało. Serdecznie dziękuję Czytelnikom i Kapitułom oraz wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos. To naprawdę nie mały wysiłek w dobie sms-ów i listów elektronicznych, żeby kupić gazetę, wypełnić i wysłać kupon. Sprawy polskie od urodzenia były dla mnie bardzo ważne – tak wychowali mnie rodzice. Swoje dzieci też wychowywałam w duchu polskości, ukończyły polską szkołę i studia – powiedziała zwyciężczyni plebiscytu.

Zaznaczyła też, że tytuł Polaka Roku zobowiązuje do wielkiej odpowiedzialności.

– Już samo bycie Polakiem na Litwie jest swoistym zobowiązaniem, bo my naprawdę jesteśmy obserwowani i oceniani. Każdym swoim słowem, postępowaniem, osiągnięciami w pracy udowadniamy, że z całą



Regina Markiewicz zdobyła najwięcej głosów Czytelników i Kapituły oraz zdobyła tytuł „Polak Roku 2017”

pewnością nie jesteśmy gorsi od innych obywateli Litwy. Potrafimy jako samorządowcy uczciwie pracować i utrzymać nasze szkoły na godnym poziomie.

Życzę nam wszystkim, byśmy byli jednością, żeby nasze hasło „Soleczniki łączą” połączyło całą Wileńszczyznę, wszystkich Polaków mieszkających poza

granicami Polski w dążeniu do wspólnych celów, żebyśmy potrafili cieszyć się osiągnięciami swoich przyjaciół – dodała Regina Markiewicz.

Józef Rybak, najnowszy przedstawiciel Kapituły, zdobywca tytułu „Polak Roku 2016”, pogratulował zwycięstwa Reginie Markiewicz.

– Pani Regina od lat jest oddana szkolnictwu polskiemu, które wraz z kościołem tworzą podstawę naszego bytu narodowego na Wileńszczyźnie. Kościół i szkoła – tak było od zawsze i tak jest dzisiaj. Dlatego bardzo się cieszę, że w plebiscycie Polak Roku zwyciężają przedstawiciele szkolnictwa i duchowieństwa. Pani Regina wiele lat swego życia praktycznie poświęciła polskiej szkole. Reprezentowała ją z wielu pozycji – jako wicedyrektorka największego w rejonie Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, a obecnie na stanowisku kierownika wydziału oświaty i sportu w samorządzie naszego rejonu, gdzie od trzynastu lat kieruje oświatą. Zachowaliśmy w rejonie sieć szkół, żeby nasi uczniowie mieli blisko do szkoły. Mamy trzynaście gimnazjów, nie każdy samorząd w republice może pochwalić się takimi osiągnięciami – zaznaczył Józef Rybak, dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego.

Jest to już 20. edycja popularnego, organizowanego przez nasz dziennik plebiscytu, który ma na celu uhonorowanie osób najbardziej zasłużonych dla spraw polskich na Litwie.

Uroczysta gala, poświęcona uhonorowaniu najbardziej popularnych i zasłużonych Polaków Roku 2017, odbędzie się w niedzielę, 21 stycznia, w wileńskim Domu Kultury Polskiej o godzinie 16.00. Podczas uroczystości będą zbierane pieniądze na rzecz budowy dziecięcego działu Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopočki w Wilnie. □

Justyna Giedrojć  
Fot. Marian Paluszkiwicz

## DZIESIĄTKA LAUREATÓW PLEBISCYTU „POLAK ROKU 2017”:

**O. Marek Adam Dettlaff**, gwardian klasztoru franciszkanów w Wilnie, rektor kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

**Ryszard Jankowski**, prezes wędziagolskiego oddziału ZPL

**Ks. Tadeusz Jasiński**, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Wilnie

**Marian Kaczanowski**, dyrektor Szkoły Sportowej Rejonu Wileńskiego

**Artur Ludkowski**, doradca społeczny do spraw mniejszości narodowych premiera Rządu RL, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie

**Regina Markiewicz**, kierownik wydziału oświaty i sportu w samorządzie rejonu solecznickiego

**Dr Irena Mikłaszewicz**, historyk, polonista, pracownik Filii Wydziału Ekonomiczno-Informatycznego w Wilnie Uniwersytetu w Białymstoku

**Dr Józef Szostakowski**, historyk literatury, wileński poeta i przewodnik

**Edyta Tamošiūnaitė**, wicemer Wilna z ramienia AWPL-ZChR

**Dariusz Żybart**, lekarz, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie, członek Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą

## SPRINTEM

Atletico blisko  
ćwierćfinału



Piłkarze Atletico Madryt pokonali na wyjeździe trzecioligową Lleidę Esportiu 4:0 (2:0) w pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu Hiszpanii. Jedną z bramek zdobył wracający do tego klubu Diego Costa, dla którego to pierwszy występ po półrocznej przerwie. Costa pojawił się na boisku w 64. minucie, a już pięć minut później zdobył bramkę na 3:0 dla gości. Rewanż w Madrycie odbędzie się 9 stycznia.

### Puchar Hopmana: wygrane Belgii i Niemiec

Tenisowa reprezentacja Belgii pokonała Australię 3:0 w meczu Pucharu Hopmana, nieoficjalnych mistrzostwach świata drużyn mieszanych w Perth. W drugim śródownym meczu w grupie A Niemcy wygrały z Kanadą także 3:0. W drugim meczu Belgia pokonała Australię 3:0. W poprzedniej edycji Pucharu Hopmana Francja wygrała z USA 2:1. Tym razem „Trójkolorowi” nie startują.

### Raonic wyeliminowany przez De Minaura

Rozstawiony z „czwórką” Milos Raonic niespodziewanie odpadł w 1/8 finału turnieju ATP w Brisbane. Kanadyjski tenisista przegrał z 18-letnim reprezentantem gospodarzy Aleksem De Minaurem 4:6, 4:6. Nastoletni Australijczyk, który jest 208. rakieta świata, dostał się do głównej drabinki dzięki przyznanej przez organizatorów „dzikiej karcie”. W Brisbane miał się zaprezentować także były lider światowej listy Andy Murray. Brytyjczyk wycofał się z powodu problemu z biodrem.

# Andrzej Gołota kończy dziś 50 lat

Dziś 50. urodziny będzie obchodził jeden z najlepszych, ale też i najbardziej niespełnionych polskich bokserów Andrzej Gołota.

**M**ając 20 lat stanął na olimpijskim podium, lecz nigdy nie sięgnął po zawodowe mistrzostwo świata wagi ciężkiej. Największym sukcesem w karierze amatorskiej był brązowy medal igrzysk w Seulu (1988 rok). Po dwóch zwycięskich walkach, w półfinale Gołota doznał kontuzji łuku brwiowego i przegrał z Koreańczykiem Baikiem Hyun-Manem. Rok później wywalczył brąz mistrzostw Europy w Atenach, a w tym samym sezonie nie powiodło mu się w mistrzostwach świata w Moskwie; odpadł w ćwierćfinale.

Większą – w dowolnej kolejności – sławę, tytuły, pieniądze i popularność miały przynieść mu występy na profesjonalnych ringach. Aż cztery razy bezskutecznie walczył o pas mistrza świata kategorii ciężkiej.

Gołota przyszedł na świat 5 stycznia 1968 roku. Lekarz ze szpitala na Karowej miał powiedzieć, że „zapewne będzie bokserem”, gdyż miał zaciśniętą pięść... Przygodę bokerską Andrzej Gołota rozpoczął za sprawą Zdzisława Romanka, zegarmistrza z Saskiej Kępy, który znał się z trenerem juniorów Legii Tadeuszem Branickim, mistrzem Polski wagi ciężkiej (1958).

Na początku lat 80. Romanek przyprowadził nastolatka na zajęcia legionistów, które odbywały się na Łazienkowskiej. Wcześniej nastoletni Andrzej toczył bójki na ulicy ze starszymi od siebie, którzy dokuczali mu, ponieważ trochę się jąkał. Po śmierci Branickiego (zmarł w 1983 roku w wieku 45 lat) z Gołotą współpracowali m.in. Adam Kusior (uczył go również w-f w technikum samochodowym w Zespole Szkół na Sandomierskiej), Janusz Gortat i Andrzej Gmitruk. Z tym ostatnim w narożniku zdobył brąz w Seulu, stoczył także ostatni „prawdzi-

wy” pojedynek z Saletą. Pierwszy znaczący sukces w gronie amatorów Gołota odniósł w 1985 roku. W MŚ juniorów w Bukareszcie dotarł do finału, w którym przegrał przed czasem z późniejszym asem Kubańczykiem Feliksem Savonem. W 1986 wywalczył w Kopenhadze mistrzostwo Europy w tej grupie wiekowej.

Kariera wysokiego (194 cm) i silnego Gołoty rozwijała się prawidłowo. Awansował do kadry olimpijskiej, a w Seulu był o krok od sprawienia jeszcze większej niespodzianki. Wygrywał w ringu, zdobywał tytuły mistrza Polski, jednak miał także kłopoty z prawem. Wiosną 1990 roku został oskarżony o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia po tym, jak we Włocławku wdał się w bójkę w dyskotecce. Zanim rozpoczął się proces, bokser wyjechał z Polski do USA.

doświadczenia, toczył wygrane walki z coraz bardziej wymagającymi przeciwnikami, jak Samson Po'uha czy Nicholson. Do historii przeszły dwie konfrontacje z Bowe'em w 1996 roku. Pierwsza z nich (11 lipca) do szóstej rundy toczyła się pod dyktando Gołoty. Polak prowadził trzema punktami, mimo że odebrano mu dwa punkty za uderzenia poniżej pasa. W siódmym starciu zdyskwalifikowano go za kolejne nieprzepisowe ciosy. W ringu i na trybunach doszło do zamieszek, w których ucierpiał także on sam.

Rewanż odbył się 14 grudnia. Amerykanin chciał odzyskać nadszarpniętą reputację, a Gołota udowodnić, że nieprzypadkowo dominował w pierwszym pojedynku. Mimo zapowiedzi o czystej walce, w ringu nie obeszło się bez złośliwych fauli. Bowe był dwukrotnie na



Do historii przeszły dwie konfrontacje z Bowe'em w 1996 roku, pierwsza z nich toczyła się pod dyktando Gołoty **Fot. archiwum**

Zamieszkał z przyszłą żoną Mariolą (od lat prowadzi kancelarię prawną) w Chicago.

Na zawodowym ringu zadebiutował 7 lutego 1992 w Milwaukee. Pokonał przed czasem Roosevelta Shulera. W pierwszym roku odniósł osiem zwycięstw, w większości przez nokaut w pierwszej rundzie. W następnym trafił do grupy Lou Duvy – Main Events. Nabierał

deskach, ale Gołota nie potrafił przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. W dziewiątym starciu Polak zadał kilka ciosów poniżej pasa i znów został zdyskwalifikowany. Do tego momentu wygrywał na punkty. Polak pokazał, że może walczyć o najwyższą stawkę, ale tylko w przypadku, kiedy panuje nad sobą i nie dopuszcza się fauli.

# Niesamowite widowisko na Emirates Stadium i remis Arsenalu z Chelsea

**P**o porywającym i zaciętym spotkaniu Arsenal Londyn zremisował u siebie z Chelsea FC 2:2 w meczu zamykającym 22. kolejkę Premier League. To było starcie ligi ciężkiej w angielskiej Premier League. W derbach północnego Londynu Arsenal podejmował Chelsea i jeśli chciał utrzymać szansę na skuteczną walkę o czołowe lokaty, musiał to spotkanie wygrać.

W pierwszych minutach nie zabrakło szybkiej, kombinacyjnej gry, ale nie było konkretnych sytuacji. Gdy Eden Hazard mógł oddać strzał na bramkę Petra Cecha, został zablokowany. Podobnie wyglądały ataki gospodarzy. Serca kibicom Arsenalu zadrżały w 14. minucie. Po fatalnym błędzie defensywy gospodarzy Alvaro Moratta otrzymał piłkę na ich połowie, a wokół siebie nie miał żadnych rywali. Wystarczyło tylko pobiec na bramkę i wygrać pojedynek sam na sam z Cechem. W banalnej sytuacji nie trafił jednak w światło bramki. Arsenal też mógł wyjść na prowadzenie. W 16. minucie oba słupki Thibaut Courtois opieczętował Alexis Sanchez. Gospodarze nie rezygnowali – w 23. minucie z obrotu przymierzał Alexander Lacazette, ale belgijski bramkarz z najwyższym tru-



**W końcu Arsenal wyprowadził kilka kolejnych piorunujących ataków i wyrównał już w doliczonym czasie gry** Fot. archiwum

dem obronił. W drugiej odsłonie pierwsza zatakowała Chelsea. Hazard dostał idealne podanie od Fabregasa, ale przegrał pojedynek z Cechem. Bramkarz z Czech obronił też chwilę później uderzenie głową Marcosa Alonso. Akcje jednak szybko przenosiły się pod przeciwną bramkę. Lacazette znalazł się niemal w polu bramkowym gości i powinien strzelić gola, ale zbyt długo zwlekał i Courtois obronił jego strzał. Gola strzelił Jack Wilshere, który atomowym strzałem w samo okienko wykończył piękną zespołową akcję Arsenalu.

W 65. minucie w polu kar-

nym Arsenalu znalazł się Hazard, a przy próbie dośrodkowania został podcięty przez Hectora Bellerina. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł sam poszkodowany i wyrównał stan meczu.

Rozstrzygnięcie przyniosła akcja z 83. minuty. Piłkę na prawym skrzydle otrzymał Zapacosta, a jego płaskie dośrodkowanie zamienił na bramkę Marcos Alonso. W końcu Arsenal wyprowadził kilka kolejnych piorunujących ataków i wyrównał już w doliczonym czasie gry, gdy Bellerin strzałem z woleja trafił do siatki. □

ze str. 8 » **Andrzej Gołota kończy dziś 50 lat**

W 1997 roku otrzymał szansę boksowania o mistrzostwo świata. Przebieg pojedynku z Lennoxem Lewistem o pas WBC zaskoczył największych fachowców. Dziwnie spięty, przegrał przez nokaut, po zaledwie 95 sekundach. Nie wytrzymał psychicznie napięcia związanego z rangą wydarzenia.

Próbował wrócić na szczyt kat. ciężkiej. Pokonał m.in. w 1998 roku we Wrocławiu byłego mistrza świata Amerykanina Tima Whitterspooona. Rok później w Atlantic City spotkał się z Michaeliem Grantem. Zwycięzca miał walczyć z Lewistem o zunifikowane mistrzostwo świa-

ta w wadze ciężkiej. W pierwszej rundzie miał Granta dwukrotnie na deskach, a mimo to przegrał. Później odniósł dwa zwycięstwa z niezłymi rywalami, by w październiku 2000 roku stoczyć pojedynek z jednym z najsłynniejszych i najbardziej kontrowersyjnych pięściarzy na świecie Mikem Tysonem. Między drugą i trzecią rundą Gołota zdecydował, że nie będzie dalej walczył. Fachowcy zadawali sobie pytanie, dlaczego uciekł z ringu? Kilka miesięcy później Komisja Kontroli Sportowców stanu Michigan uznała walkę za nieodbyłą, ponieważ w moczu Tysona wykryto marihuanę.

Rozbrat z boksem trwał prawie trzy lata. Mało kto wierzył, że Gołota wróci do sportu. Nie spodziewanie w 2003 roku stoczył dwa zwycięskie pojedynki z przeciętnymi rywalami, w lutym tego samego roku podpisał kontrakt z Donem Kingiem. Słynny menedżer obiecał mu walkę o mistrzostwo świata, nikt jednak nie liczył, że tak szybko do niej dojdzie. Niestety z Byrdem i Ruizem nie wygrał, choć według wielu opinii zasłużył na tytuł. Z Lamonem Brewsterem w 2005 roku przegrał w zaledwie 52 sekundy. Później stoczył jeszcze sześć walk, lecz o taką stawkę już nie boksował. □

## SPRINTEM

### Puchar Włoch: awans Juventusu

Juventus Turyn, z Wojciechem Szczęsnym w bramce, awansował do półfinału piłkarskiego Pucharu Włoch. Obronca trofeum pokonał w derbowym spotkaniu Torino 2:0. W kolejnej rundzie zmierzy się z Atalantą Bergamo. W półfinale, gdy odbędzie się mecz i rewanż, Juventus zmierzy się z Atalantą, która dzień wcześniej niespodziewanie wygrała na wyjeździe z Napoli 2:1.

### Shiffrin wygrała slalom w Zagrzebiu

Broniąca Kryształowej Kuli Amerykanka Mikaela Shiffrin wygrała slalom alpejskiego Pucharu Świata w Zagrzebiu. Aż o 1,59 s wyprzedziła Wendy Holdener i o 2,11 Szwedkę Fridę Hansdotter. Polki nie startowały. Shiffrin, która w marcu skończy 23 lata, odniosła 38. pucharowe zwycięstwo.

### Rajdowe MŚ: krótsze rundy



Promotor rajdowych, samochodowych mistrzostw świata Oliver Ciesla potwierdził, że poważnie rozważana jest od sezonu 2019 możliwość skrócenia z aktualnie rozgrywanych trzech do dwóch etapów kilku rund WRC. Związane to jest m.in. z pojawiającymi się informacjami o rozszerzeniu kalendarza WRC z trzynastu tegorocznych rund do piętnastu lub nawet szesnastu w 2019 roku. Propozycja zwiększenia rund MŚ nie spotkała się z aprobatą ze strony wielu czołowych kierowców.

**Strony przygotował  
Witold Janczys**